

Fragment relacji świadka historii



JADWIGA REMBIKOWSKA

ur. 1946, Oleśnica



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, lata 70. XX w.
--------------------------------------	-------------------------

Działalność Spółdzielni Mieszkaniowej w Bielawie w latach 70. XX w.

Były spartakiady spółdzielczości i każda spółdzielnia z terenu województwa wrocławskiego, bo taki był podział administracyjny, coś musiała wystawić, jakąś drużynę czy do gry, czy do przeciągania liny. I to się odbywało zawsze w oddziale centralnego związku we Wrocławiu. Dużą popularnością cieszyły się zebrania, nie walne, tylko przedstawiciele członków spółdzielni, doroczne, bardzo uroczyste. Zawsze przyjeżdżał ktoś z centralnego związku. Była zawsze ocena spółdzielni. Teraz są częściowe walne zebrania, więc to są mniejsze grupy. A wtedy taka grupa, pamiętam, to była grupa osiemdziesięciu kandydatów, delegatów na takie zebranie i decydowała o losach spółdzielni. Pierwsze budynki powstawały w latach 70. Listy przydziałów mieszkań ja sporządzałam, na dwieście pięćdziesiąt mieszkań. To było co robić. Przerzucić tyle teczek, ustalić to wszystko, bo były priorytety. Były rodziny, które wymagały wcześniejszego przydziału. Trzeba było wszystko przeanalizować. Ten procent na przyśpieszenia przydziału mieszkań nie był taki wysoki. To była taka trochę orka, jak to się mówi. Były komisje mieszkaniowe, były komisje wizytujące. Bo jeżeli ktoś pisał podanie o przyśpieszenie, to musiał się czymś wykazać, że on tego mieszkania potrzebuje. Czy to były choroby, czy faktycznie warunki, gdzie na piętnastu metrach kwadratowych mieszkało cztery czy pięć osób.

Data i miejsce nagrania	30 września 2020, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami